

MAREK RZEPIŃSKI

ur. 1947; Płock



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność ; Lublin ; PRL ; praca zduna ; zduństwo ; współczesność ; piece kaflowe ; kafle ; składanie pieca

Składanie pieca na sucho

Przyjeżdża piec i setki kafli. Trzeba to wszystko na sucho postawić i dopasować, gdzie który kafel. Niektóre kafle były numerowane, niektóre nie. To się składa jak klocki Lego, pomalutku. Nie było żadnego wzoru ani fotografii, tylko same kafle – i zrób z tego piec. Nieraz było ciężko, ale wychodziłem z każdej sytuacji. Czasami trzy dni się te kafle układało i dopiero można było przystąpić do stawiania pieca.

Kiedy pracowałem w Czerwonym Klasztorze, miałem taką sytuację, że przyjechały kafle i trzeba było postawić piec. Kolega poprosił mnie, żeby pojechać po więcej, bo część kafli popsuli. Zaczęli od razu składać, szlifować, docinać, zamiast przymierzyć na sucho. Trzeba było wszystko rozebrać. To nieprzyjemna robota, ale na szczęście wszystko się dobrze skończyło.

Data i miejsce nagrania	2016-08-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"